

łat Wincenty Przygódzki, dziekań z Wielunia. Podniosła uroczystość zostawiła w sercach uczestników jak najmiłsze wrażenie.

W tymże roku została wybudowana oficyna na mieszkania dla ks. ks. wikariuszy, oraz duża sala, której brak dał się bardzo odczuwać przy nauce śpiewu chóru katedralnego, oraz zebraniach licznych organizacji religijnych, istniejących przy kościele. Na wszystkie roboty w ciągu roku przeprowadzone, wydano wielką, jak na nasze stosunki sumę, 320,000 zł.

W styczniu 1928 r. otrzymane od Magistratu miasta Częstochowy granity finlandzkie, z rozebrano pomnika cesarskiego pod Jasną Górą, z wielkim trudem i kosztem zostały sprowadzone i złożone na placu kościelnym, z tą myślą, że będą kiedyś użyte pod pomnik religijny na placu katedralnym.

Dokończono instalacji elektrycznej w kościele, oraz sprawiono wiele aparatów, koniecznie potrzebnych przy celebrach pontyfikalnych. Staraniem J. E. ks. Bis-

kupa, z ofiar różnych, złożonych na ręce ks. Biskupa, zostały wstawione 4 wielkie witraże, wedle rysunku artysty malarza z Krakowa Winiarza, wykonane w firmie Żeleński, również w Krakowie. Na zamówienie J. E. ks. Biskupa firma Siemens z Katowic zainstalowała w katedrze megafony wraz z 7 głośnikami, aby umożliwić wszystkim, w olbrzymiej świątyni, słuchanie Słowa Bożego.

W r. 1929 wybudowano na placu parafialnym blisko katedry, dom na mieszkanie dla proboszcza, którego potrzebę odczuwali wszyscy parafianie. Proboszcz bowiem mieszkał w najętym lokalu, zdala od kościoła, przez lat dwanaście, w nader trudnych warunkach, odbywając ustawiczne podróże z mieszkania do kościoła i spowrotem, po wiele razy dziennie, załatwiając rozliczne sprawy z wykończeniem kościoła związane.

Dokonano różnych reperacji na dachach, rynnach, płotach etc., położono nowy dach na sali parafialnej z koryolitu, materiału trwałego, żadnych smarowań niepotrzebującego.



Dom dla wikariuszy katedralnych.



Dom Katolicki par. św. Rodziny.
Sala katedralna.